Ner 173. ROK 1842. PONIEDZIAŁEK 1 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Piotra w Okowach.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Robisława

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 4''' 465	+ 9°	7 4''' 10	Zaden	Pogoda z Chmurami	
29	2	3, 315	+ 17,	5 3, 40	Pł Zachodni słaby	" "	
	10	2, 333	+ 11,	7 4, 40	Pł Wschodni słaby	" "	

Wiadomosci zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 21 Lipca.

Król, królowa i część familii królewskiéj opuścili dziś o 11 godzinie Neuilly udając się do Tuileryi. Xiężna Orleanu została w Neuilly. Na wstępie do Tuileryi królowa była tak głęboko wzruszoną że nie mogła mieć udziału w publiczném posłuchaniu. Około 12 godziny J. K: Mość zaczął przyjmować. Marszałek Gérard był na czele oficerów gwardyi narodowéj, prócz niego byli obecnemi marszałkowie Valée i Molitor. Żadnych nie miano mów, tylko w milczeniu przechodząc oddawano pokłon. Między deputowanemi którzy się w znacznéj zgromadzili liczbie uważano panów Thiers, Lafitte, Briqueville i Odillon Barrot. O 3 godz. przedstawiło się ciało dyplomatyczne, hr. Appony poseł cesarsko austryacki przewodniczył. Wszystko było w żałobie. Królewskie oblicze wyrażało w prawdzie głęboki smutek, ale pomimo to mocna i zdrowa postawa monarchy jest rękojmią że nie ulegnie największemu nieszczęściu, którém w tak późnym wieku dotknięty został.

Journal des Débats prostując wczorajsze doniesienie że hrabia paryzki będzie obecnym przy zagajeniu izb, mówi dziś że się omylił, co tém bardziéj zastanawia, wiedząc że ten dziennik w blizkich zostaje stósunkach z dworem.

Pierwszy adjutant króla niderlandzkiego, jenerał Nepveu przybył z własnoręcznym swego monarchy listem pożałowania do króla francuzów.

Słychać że pan Sauzet nie będzie kandydatem ministerswa do prezesostwa izby deputowanych; gdyż życzeniem rządu jest aby p. Lamartine to wzniosle i zaszczytne miejsce zajął. Na dzisiejszéj giełdzie kurs renty podniósł się cokolwiek dla tego że pogłoska o zmianie ministerstwa ustała.

Dnia 16 Lipca.

Rozumowane artykuły dzienników poświęcone są dziś wyłącznie kwestyi rejencyi; prawie jednogłośnie starają się one dowieść że ta

kwestya dla kraju tak konstytucyjnego jak Francya nie może być w żadnym względzie niebezpieczną. *National* przemawia w bardzo oschłym tonie o prawdopodobieństwach przyszłości, jaką *Galignanis Messenger* uważa, dowodzi przynajmniéj że autor tego artykułu nie bardzo był przejęty uczuciami boleści. Żaden z artykułów dzisiejszych dzienników nie odznacza się szczególną ważnością. Mówią one to co każdy rozsądny francuz sam sobie powiedzieć musi, albo co można z góry odgadnąć za przypuszczeniem pewnéj politycznéj barwy każdego dziennika, z dodaniem wpływu jaki zawczesny zgon xięcia Orleanu na każde stronnictwo wywrzeć musiał. W przecięciu biorąc, następujący artykuł jest tłomaczem prawie powszechnych uczuć.

»Smierć xięcia Orleanu jest wypadkiem który dla nowéj dynastyi, dla Francyi któréj losy z tą dynastyą ściśle są połączone, może mieć nieobliczone skutki. Król wprawdzie, pomnąc na wysoką posadę którą zajmuje, nie stracił swojéj mocy umysłu, wieczorem po zgonie xięcia Orleanu, przyjmował jeszcze u siebie posłów zagranicznych; kazał opieczętować papiery xięcia Orleanu, zawiadomić jego małżonkę o okropnym wypadku, i wezwać xięcia Nemours aby jak najśpieszniéj przybył do Paryża. Ale to wszystko tycze się tylko obecnéj chwili i nie ma powodu do obudzania obawy. Wiemy wszyscy, że dopóki król Ludwik trzymać będzie ster rządu, nie ma się czego obawiać, a w obecnéj chwili tem mniéj, ponieważ w skutku tego bolesnego wypadku nienawiść stronnictw na niejaki czas będzie zapomnianą, i wszyscy francuzi jak członkowie jednéj rodziny, skupią się około Ludwika Filipa (wyjąwszy może legitymistów, ale ich słaba kolumna zupełnie nie jest niebezpieczną). Być może że ten smutny i wzruszający wypadek przyłożył się właśnie do utwierdzenia dynastyi. Zastraszy on płochych i exaltystów dobrze myślących z ich ospałości ocuci, a ambitnych którzy w takim stanie okoliczności na żadne powodzenie liczyć nie mogą, odstraszy. Ale na massę ludu; który po największej części bez zajęcia, zupełnie obojętnie patrzy na wypadki świata, śmierć następcy tronu sprawia bez zaprzeczenia bardzo głębokie wrażenie. Z boleścią dobry francuz patrzy na swego króla, który tak długo prześladowany był przez stronnictwa, aż nakoniec sam los wystąpił w szranki i ugodził go w stronę najbardziéj podległą zranieniu. Biada temu, ktoby w takich okolicznościach odważył się powstać przeciw hrabiemu paryzkiemu, gdy on kiedyś ma zająć tron Francyi. Francya jest państwem dobrze uorganizowanem, jéj mieszkańcy są politycznie pełnoletniemi, i dla tego lepiéj niż którykolwiek inny kraj mogą oni ciężką stratę wytrzymać. Ale nie można zaprzeczyć że małoletność króla i rejencya mogą zapalonym głowom i malkontentom więcéj podać sposobności do intryg i zawichrzeń; niż rząd monarchy z silnym charakterem jakim jest król Ludwik Filip. Ale ufajmy mądremu królowi, i dewizie Francyi: *Dieu protege la France.*«

ANGLIA.

Londyn 22 Lipca.

Wniosek pana Duncombe wprawdzie odrzucono; ale dziś wieczór położenie kraju będzie znowu pod inną formą w izbie niższej rozbierane. Sir R. Peel powtórnie oświadczył swoję gotowość prawo zbożowe i daléj jeszcze zmienić, jeśliby się obecne stosunki nie poprawiły; tak że teraz można przypuścić, iż z czasem zupełna wolność handlu nastąpi.

We wtorek sir R. Peel przyjmował w swojém urzędowém mieszkaniu liczną deputacyę doręczającą mu przedstawienie jak szkodliwy wpływ wywiera przemycanie opium na interessa handlowe i fabryczne.

Dnia 16 Lipca.

Sludzy policyjni w liczbie 38 którzy mieli być stawionemi przed sądem przysięgłych, pod oskarżeniem że bez rozkazu i bez naglącej potrzeby strzelili do buntowniczego ludu w Ennis, w Irlandyi, i zabili kilku ludzi, zostali wypuszczeni na wolność, ponieważ wielki sąd skargę przeciw nim nie uznał za dostatecznie

ugruntowaną. Słychać jednak że nie mają być przywróceni do swoich posad.

HISZPANIA.

Madryt 14 Lipca

Robią tu przygotowania do świetnego przyjęcia synów Don Franciszka de Paula. Jenerał kapitan i naczelnik polityczny wyjadą przeciw nim aż do Guadarrama.

Senat przyjął budżet na dzisiejszém posiedzeniu. Wniosek markiza Jalies aby dotacyę królowéj Krystynie w skutek powstania październikowego wykreśloną przywrócić, większością 40 głosów przeciw 17 odrzucono.

TURCYA.

Konstantynopol 29 Czerwca.

Następujący cyrkularz posłany został przez paszę Tripolis Askar Ali, do wszystkich znajdujących się tu konsulów europejskich, zaraz po zniszczeniu dowódzcy arabskiego Abd-el-Dszelil: »Mamy zaszczyt zawiadomić panów jeneralnych konsulów, którzy reprezentują przyjazne porcie mocarstwa, że z wiadomości otrzymanych z naszego cesarskiego obozu, dowiadujemy się z wielkiem zadowoleniem, iż buntownik Abd-el-Dszelil i jego brat Sef el-Nasar (których głowy ścięte zostały), z wszystkiemi dowódzcami buntu i całą ich siłą dostali się w niewolę.« Handel Fezanu został na nowo otworzony, i widzimy z przyjemnością że interessa między Tripolis i tą okolicą odzyskały dawną żywość. Zaraz po porażce buntowników pasza przesłał obszerny raport o tem do Konstantynopola.

Malta Times donosi blizkie szczegóły rzeczy, jaką nieludzki bej z Tripolis Askar Ali, kazał wykonać na osobie naczelnika arabskiego Abd-el-Dszelil i jego rodzinie. Dszelil, potomek dawniejszéj dynastyi stał na czele arabów w rejencyi przeciw wojsku beja. Jenerał tego ostatniego, zaprosił do swego obozu Abd-el-Dszelila i jego brata Sef-el-Nasar, pod przysięgą że będą bezpiecznemi, a następnie w zdradziecki sposób napadł na nich i zamordował. Askar Ali kazał ociekłe jeszcze krwią głowy włóczyć po ulicach Tripolis, a następnie nasolić aby je przesłać sułtanowi. Przyjaciołom Abd-el-Dszelila którzy mieli udział w zdradzie przyrzeczono 10,000 talarów; ale bej osądził za stósowniejsze sprzątnąć ich, a pieniądze sobie zachować. Żona Abd-el-Dszelila, widząc że jéj męża zgładzono, rozkazała swoim niewolnikom aby ją zabili, nim popadnie w ręce turków; żona Nasara strzeliła do żołnierza, który chciał uciąć głowę jéj mężowi i w mgnieniu oka została rozsiekaną. Wszyscy którzy się poddali turkom na łaskę, zostali ściętemi lub oczekują tegoż samego losu. Reszta arabów, około 4000 cofnęli się do Sockna, gdzie połączą się z jenerałem Abd el Dszelila. Trzem drobnym dzieciom Sef el Nasara i 14stoletniemu synowi abd el Dszelila, pomimo wstawienia się konsula angielskiego, ucięto głowy. Boetia, sekretarz Dszelila, stary Maribe i jeszcze jeden naczelnik arabski, ponieśli ten sam los, ich zwłoki zostały wbite na pale i w bazarze na widok wystawione. Abd el Dszelil zostawał z konsulem agielskim w najlepszém porozumieniu, i chciał przedsięwziąść najenergiczniejsze środki ku przytłumieniu niewolnictwa; dla tego głowa jego osobno musiała paradować przed konsulem angielskim. Abd el Dszelil, mówi jeden prywatny raport z Trypolis, ze wszystkiemi pod jego naczelnictwem zostającemi pokoleniami arabskiemi od Sokna aż do Tedszeri, uznał zwierzchność sułtana, i płacił mu prócz tego 100,000 tal. haraczu. Przez równie głupią jak okrutną politykę beja, sułtan stracił te pieniądze i lenników arabskich. Nieludzki Askar Ali został na żądanie Anglii odwołany.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 29 do dnia 30 Lipca.

Krumholz Franciszek, Chornowski Józef ob., Podwysocka Konstancia, z Polski; — Popiel Zenon, Linber Arthur, z Galicyi; — Burkhard Hermann, Röboldt Ferdynand radca tajny, Ortz Franciszek, z Pruss; — Brukner Stanisław ob., z Gallicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Orkisz Józef, Warszewska Dorota, Przyłęcki Marcin, Sedzimiz Ferdynand ob., Frehlich Jan ob., Rogawska Ludwika, Klug Emil, Słupski Józef, Krautholer Jakób, Rakowski Tytus ob., Podgórski Michał ob., do Polski; — Schmid Tytus ob., Fuchs Ignacy, Konopka Balbina ob., Kriegshaber Alexander ob., do Galicyi; — Osowski Adam, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 5,409 i 5,696
DYREKCYA GŁOWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych następujących listów zastawnych, a mianowicie:

pierwszego okresu.

Litt. *C.* Nro 105,818 na złp. 1,000 bez kuponów, 109,559 na złp. 1000 z siedmiu kuponami pierwszéj zmiany, 166,586 na złp. 1000 z siedmiu kuponami pierwszéj zmiany, 179.652 na złp. 1000 bez kuponów, 182,296 na złp. 1000 bez kuponów, 183,705 na złp. 1000 z 14 kuponami, 197,764 na złp. 1000 z siedmin kuponami pierwszéj zmiany, 197,860 na złp. 1000 z czternastu kuponami.

Lit. *D.* N. 126,902 na złp. 500 z 11 kuponami, 190,426 na złp. 500 bez kunonów.

Lit. *E.* N. 78 923 na złp. 200 z 11 kuponami, 141,683 na złp. 200 z 11 kuponami 147,352 na złp. 200 z 11 kuponami, 173,158 na złp. 200 z 11 kuponami:

drugiego okresu.

Lit. *B.* N. 221,236 na złp. 5000 z 11 kuponami, 222,777 na złp. 5000 bez kuponów, 222,800 na złp. 5000 bez kuponów, 222,953 na złp. 5000 z 11 kuponami, 222,955 na złp. 5000 z 11 kuponami, 278,039 na złp. 5000 z 12 kuponami, 280,574 na złp. 5000 z 11 kuponami, 282,506 na złp. 5000 z 11 kuponami, 282,514 na złp. 5000 z 11 kuponami.

Lit. *C.* N. 205.906 na złp. 1000 z 11tu kuponami, 205,910 na złp. 1000 z 11 kuponami, 206,216 na złp. 1000 z 11 kuponami 206,356 na złp. 1000 z 11 kuponami, 206,597 na złp. 1000 z 11 kuponami, 211,126 na złp. 1000 z 13 kuponami, 211,128 na złp. 1000 z 13 kuponami, 211,120 na złp 1000 z 13 knponami, 211,130 na złp. 1000 z 13 kuponami, 212,552 na złp. 1000 z 13 kuponami, 215,402 na złp. 1000 z 11 kuponami, 215,403 na złp. 1000 z 11 kuponami, 218,517 na złp. 1000 z 11 kuponami, 236,835 na złp. 1000 z 13 kuponami, 240,347 na złp. 1000 z 11 kuponami.

Lit. *C.* N. 245,067 na złp. 1000 z 13tu kuponami, 261,865 na złp. 1000 z 11 kuponami, 261,864 na złp. 1000 z 11 kuponami, 262,047 na złp. 1000 z 11 kuponami, 262,062 na złp. 1000 z 13 knponami.

Lit. *D.* N. 231,503 na złp. 500 z 13tu kuponami, 231,390 na złp. 500 z 13 kuponami, 257,724 na złp. 500 z 11 kuponami, 257,744 na złp. 500 z 13 kuponami, 269,199 na złp. 500 z 13 kuponami.

Lit. *E.* N. 251,048 na złp. 200 z 11tu kuponami, 251,495 na złp. 200 z 11 kuponami, 251,496 na złp. 200 z 11 kuponami, 252,216 na złp. 200 z 11 kuponami, 254,273 na złp. 200 z 11 kuponami, 254,274 na złp. 200 z 11 kuponami. tudzież w miejsce kuponu z 2go półrocza 1840 r. należącego do listu zastawnego lit. *E.* N. 145,736 na złp. 4.

Wreszcie w miejsce listu zastawnego pierwszego okresu lit. *C.* N. 13,957 na złp. 1000 z 14 kuponami. i w miejsce kuponow z 2go półrocza 1840 r. należących do listów zastawnych pierwszego okresu lit. *D.* N. 23,189 lit. *E.* N. 83,819. 140,018. 140019. 140,021. 145,958, 145,960 i 145,961, wartości złp. 38 które już w Kassie Głównéj Towarzystwa złożonemi zostały.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem, w wykonaniu Art. 124 prawa z dnia 1/13 Czerwca 1835 r. wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych i kuponów, i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, niezawodnie zgłosili się, w przeciwnym razie rzeczone listy zastawne z kuponami, i kupony umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty stronom interessowanym wydane będą.

W Warszawie dnia 22 Maja / 3 Czerwca 1842 r.

Prezes Morawski
Pisarz *Drewnowski.*

(2r.)

Doniesienie prywatne.